



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wydział Pożyczek Państwowych POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ

ogłasza niniejszym, że na mocy rozporządzenia Pana Ministra Skarbu z dnia 14 października 1919 r.,
począwszy od 1-go listopada 1919 r. będą na żądanie opłacane asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r. w walucie markowej.

Termin spłaty asygnat w walutach koronowej i rublowej, jak również, na życzenie ich posiadaczy, i w markowej, zostaje odroczony na sześć miesięcy, to jest do 1-go maja 1920 roku.

Procenty za ten czas będą wypłacane posiadaczom asygnat Pożyczki z góry począwszy od 1 listopada 1919 r. w odpowiednich walutach.
Kapitał za umorzone asygnaty Pożyczki markowe (po sprawdzeniu ich autentyczności przez Wydział Pożyczek Państwowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej), jak również procenty od asygnat odroczonych (niezwłocznie) wypłacać będą:
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie, Oddział Główny (Bieleńska 10 | 12) ze wszystkimi Oddziałami na prowincji,
Wydział Pożyczek Państwowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, Marszałkowska 154,
a także następujące Banki z ich Oddziałami:

- | | | |
|---|---|---|
| Bank Handlowy w Warszawie,
Dyskontowy Warszawski,
Zachodni,
Przemysłowy Warszawski,
Ziemiański,
dla Handlu i Przemysłu w Warszawie | Bank Towarzystw Spółdzielczych,
Kredytowy w Warszawie,
Zw. Ziemian, Oddz. Bank. w Warszawie
Bank Kredytu Hipotecznego Grębacka 11,
Bank Handlowy w Łodzi,
Kupiecki Łódzki, | Bank Ziemi Polskiej w Lublinie,
Krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
Kasa Oszczędnościowa m. Krakowa
Przemysłowy dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
Przemysłowców (w Poznaniu),
Handlowy (w Poznaniu). |
|---|---|---|

Wyszczególnione instytucje prywatne będą wypłacać procenty jedynie od asygnat pożyczki zrealizowanych u nich, w przeciągu trzech miesięcy t. j. od dnia 1 listopada 1919 r. do 1 lutego 1920 r.; po tym terminie opłata będzie odbywać się wyłącznie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i jej Oddziałach.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa

ogłasza, że na mocy rozporządzenia pana Ministra Skarbu z dnia 14 października 1919 r. Oddział Główny w Warszawie (Bieleńska 10 | 12), jak również i wszystkie Oddziały prowincjonalne udzielać będą od 1 listopada 1919 r. pożyczek pod zastaw asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r. w stosunku:
90 mk. za 100 mk. 100 mk. za 100 rubli 80 mk. za 100 koron.
Pożyczki te wolne są od podatku i pobierane za nie będzie 5 proc. w stosunku rocznym.

Teatr Paryski

Program od soboty 8-go Listopada i dni następujących.



DRUGA SERJA

w 6-iu wielkich aktach.

Mr. Monte-Christo

według nieśmiertelnego Al. DUMASA (ojca) z udziałem [najwybitniejszych artystów teatru „VAN-DVILLE“ M-lle Nelly Camson, L. Mathot, teatru „GYMNASE“ L. Celas i Garat.

POCZĄTEK PRZEDSTAWIEŃ W DNI POWSZEDNIE O GODZINIE 5-ej, 7-ej i 9-ej WIECZOREM W ŚWIĘTA I NIEDZIELE O GODZINIE 3-ej, 5-ej, 7-ej i 9-ej WIECZOREM.

Orkiestra Seksteł Artystyczny pod dyr. p. **JERZEGO BURSIKA**

CENY MIEJSC: W loży kupon 5 mk., Krzesło parterowe 4 mk., Miejsce na galerji 2 mk. 50 f.

Passe-Partout i bilety ulgowe prócz urzędowych i prasowych nie ważne.

BILETY NABYWAĆ MOŻNA WCZESNIEJ. UPRASZA SIĘ PUBLICZNOŚĆ O PUNKTUALNE PRZYBYWANIE.

Anons: Wkrótce demonstrowany będzie wielki ideowy dramat podług dzieła Josepo Pakosti p. t. „Ojciec Bernardo”.

W rocznicę niepodległości.

Wolność! Wyraz czarodziejski, święty. Wyraz, na dźwięk którego szaleństwem rozpacz rozdzierała się serca całych pokoleń polskich „urodzonych w niewoli, okutych w powiciu.“ Wyraz, który kilkakrotnie popychał naród do daniny z krwi, do wysiłków tragicznych — a beznadziejnych.

Wolność! Za nią marli najlepsi synowie narodu na wszystkich polach bitew, ku niej dźwignęli w ekstazie wyciągali wieszaki. przyjęcia Jej w beknocie wyczekiwał naród, najdroższego skarbu życia — świętej Wolności — pozbawiony.

Wiek z górą w mrokach niewoli karłał i męczył się naród polski, wiek z górą w nierównej walce krwawej dźwignęli, daremnie usiłując zrzuć potrójne pięta. Aż przyszła chwila, gdy Bóg okazał zmiłowanie, czara cierpień za winy przesyłał ponoszonych wypełniła się po brzegi. Ostatni bohaterki wysięk — i kajdany opadły!

Wolni jesteście i już tej wolności odebrać sobie nie pozwolimy, tak nam dopomóż Bóg!

Wolni jesteście i już wróg na polskie lany nie wróci, kościołów nie będzie na cerkwi i stajnie zamieniał, dziatwy polskiej w szkołach nie będzie katował, młodzieży polskiej na kraniec świata na bój nieprawy z ludami wolnymi nie pośle!

Wolni jesteście!

Jeno nam tę świętą wolność, ona niepodległość narodu, okupioną nieprzebraniem morzem cierpień i krwi ugruntować, jeno nam pracować od świtu do nocy, bez wytchnienia, aby ten gmach Polski wolnej i niepodległej umocnić i przed wszelkim naciskiem zewnętrznym zabezpieczyć.

Dziś, po roku wolnego życia pań-

stwowego, w rocznicę tej szczęsnej chwili, gdy ostatnie grupy najezdźców, bezbronne, drzące z przerażenia i wstyd, pod strażą polskiego karabinu opuszczają Ziemię Polską, uprzedzić sobie musimy, że nie wystarczy wroga wolności wypędzić, trzeba mu jeszcze powrót uniemożliwić!

Musimy się skonsolidować, wzmocnić wewnętrznie, do wspólnej twórczej pracy stanąć. Wypędzenie wrogów, to pracy połowa. Druga, dzisiaj trudniejsza, oczekuje nas na wszystkich polach. Wyzwolenie polityczne nigdy nie będzie niepodległością zupełną, jeżeli w ślad za nim nie przyjdzie wyzwolenie gospodarcze. Polska, wyzwolona od wojsk obcych, wyzwolić się musi z pod przewagi obcych kapitałów, musi się zagospodarować wewnątrz tak, aby hasło: „wolni z wolnymi, równi z równymi“ przestało być pustym dźwiękiem.

Do pracy więc! Do pracy wszyscy, zawsze i wszędzie z jedną myślą przy pieczętowaniu dzieła, dokonanego dopiero w połowie.

Przec z pesymizmem! Nie mamy powodu do zwątpienia. Jeżeli się pomyśli, że trzej najstrasniejsi wrogowie Polski w ruinie, jeżeli się zważy ogrom pracy, którą naród w ciągu roku ubiegłego w warunkach najmniej sprzyjających wykonał, jeżeli się zważy, że w najkrzytyczniejszych chwilach niezłomnie przeciwstawiał się wszelkim zamachom, w jego niepodległość godzącym — zaprawdę, wiara w szczęśliwą przyszłość ojczyzny rośnie i przepełnia serce.

Nie zginiemy! Mimo wszystko wytrwamy — „nie damy Ziemi skąd nasz ród!“

Słuchaj, co mówi Ojczyzna!

Słuchaj, co mówi Ojczyzna

Z grobu powstała:

Nie czekajcie gwiazdy z nieba

I nie patrzcie w obce ręce:

Dumy więcej, siły więcej,

Więcej woli mieć potrzeba!

Dłoń przechodnia nie obroni,

Ni czułością was ogarnie:

Posiew leży w waszej dłoni,

Płon dorodny w waszem ziarnie!

Chciej zechciejcie, a utworzy

Wam chram święty Anioł Boży —

Na ziączek dusz wołanie

W swym obiegu słońce stanie —

Tylko chwycić chorągiewny

Orlich skrzydeł szelest śpiwny,

Tylko patrzeć twarz jasną,

Złotym dzwonem serca bić —

Choć pioruny o pierś trzasa,

Co za rozkosz... w gromach — żyć!

Niech narodu duch ambitny

Wzrokiem dumy spojrz wkrąg —

Niech czyn padnie wielki, szczytny

Jak dżdżu perły pośród łąk —

Niech świat ujrzy, że z mogiły

Wstał - lud posąg z jednej bryły,

A tak mocny, że nie pęknie

Choćby runął w pierś mu grom —

Lun pożarów się nie zleknie

I w płonący skoczy dom!

By to słońce nie zagasło,

Co zbudziło nas ze snu:

Napród! wszyscy! — oto hasło —

Napród! póki w pierś tchu!"

KAZIMIERZ GLIŃSKI.

Z sejmu.

Marszałek zgaił posiedzenie czwartkowe zawiadomieniem Izby o mianowaniu nowego ministra aprowizacji, oraz o złożeniu mandatów przez

posłów: Jana Dąbrowskiego i Wolf

Po odczytaniu kilku interpelacji przystąpiono do dalszej dyskusji sprawie aprowizacji.

Poseł Kowalczyk wskazał, że przyczyna nieściągnięcia dotychczas kontyngentu leży nie tylko w braku patrytrymu wśród włościan, ale również chaotycznym sposobie wykonywania stawy przez rząd. Starostowie pospuje często samowolnie i bezprawnie ceny za wyznaczone są zbyt niskie, przyczem stosunek marki do koron okrojony jest dowolnie i ze szkody dla rolników. Mówca popiera projekt opracowany przez komisję.

Poseł ks. Lutostawski stawia rządowi zarzut, że nie wyzykał pomysłów konjunktur dla przywozu zboża. Mówca jest zwolennikiem zasady wolnego handlu, chociaż zgadza się na przestrzeżenie nowego ministra Aproprowizacji jakie on poczynił w komisji.

Dał mowa polemizuje z Poznańskimi, zwolennikami sekwestru ty ierdząc, że jest on dobry w Wielkopolsce, gdzie jest tylko 2 proc. żydów, a nie u nas, gdzie jest ich 15 proc. A tym stosunku wzmagają się niebezpieczeństwa paskarstwa.

Nieudolność rządu wywołuje paradoksalny skutek, że ludność obawia się walki z paskarstwem, gdyż wpłynęła ona może na wzmożenie się braków i drożyzny.

Minister kolei, Eberhardt zaprzecza jakoby w Skalmierzycach zgniło z pół miliona marek ziemniaków. Kolej obecnie funkcjonują sumiennie, na szkodzie stoi tylko brak taboru. Przy wóz obecny wystarcza na pokrycie potrzeb 50 proc. ludności.

Ks. Okoń: Trzeba za wagony dać wać łapówki.

Pos. Brzeziński atakował ostro zwolenników wolnego handlu i zarzucał rolnikom, że niechcą stosować do siebie żadnych ograniczeń prawnych. Rząd zaś nie przedsięwziął żadnych środków przeciwko ugorowaniu ziemi, któ-



Minęły dni niewoli, wrogowie wypędzeni sromotnie z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna. Niezadługo sztandar polski powiewać będzie w Toruniu, w Pucku nad Bałtykiem, w starym piastowskim Opolu i Cieszynie. Ale pamięć udręczeń, pamięć o tych chwilach, kiedy to patriotom polskim serca krwią się zalewały i białą włos, będzie wiecznym memento, ciąglem przypomnieniem, jak straszną katuszą, jak niezmiernym nieszczęściem jest utrata niepodległości.

Obrazek powyższy, przedstawiający stynną scenę katowania dziatwy polskiej w szkole wrzesińskiej przez zwyrodniałych „kultura-tragerów“ za to, że pragnęli mówić paclerz w mowie ojczystej, — jest jakoby apoteozą panowania niemieckiego na ziemiach polskich. Sprawa ta zwróciła w swoim czasie uwagę całego świata cywilizowanego, wzbudziła powstanie ouurzone i oświeciła jaskrawo barbarzyńskie metody rzekomo kulturalnego żywiołu niemieckiego w nieszczęśliwym zaborze pruskim.

... miliony morgów leżą odłogiemi. — Mówca wnosi poprawkę do art. 13 ustawy.

Pos. Chaniewski proponuje poprawkę do art. drugiego, by skreślić we wszystkich pozycjach pierwsze cyfry. Minister Agrowizacji Sliwinski przedstawił izbie plan gospodarczy, który ma zamiar wykonać.

... Dzięki urodzajom w Poznańskiem i sąsiednich okolicach zboża mamy obecnie dosyć, a jednak staimy wobec smutnego faktu, że w większych miastach i ośrodkach fabrycznych panuje głód i nędza. Jedyną przyczyną obecnie jest zupełny brak środków komunikacyjnych. Pierwszą rzeczą, którą zaproponujemy, a na co uzyskaliśmy już zgodę Ministra Komunikacji, będzie przerwanie ruchu osobowego, a przynajmniej ograniczenie go do minimum.

Ministerstwo Agrowizacji może z ostrożnością jednak, sprawdzić z zagrożeniu te ilości zboża, które będą nam konieczne potrzebne. Bardzo trudno obliczyć te ilości i musimy powiedzieć, że chcnieliby być jak najbardziej ostrożni. Wiedzą panowie jakie ogromne dzisiaj ceny są wobec niskiego stanu naszej waluty. Tu musimy oszczędzać, nie na żołdackich ludzi, ale rzeczywiście oszczędzać, żeby nie wydawać niepotrzebnie pieniędzy i nie wywozić naszej waluty, z którą tyle kłopotu ma Minister Skarbu. Co do skupu zagranicą, twierdzi, że musi nastąpić jak najprędzej, gdyż tam ceny wznoszą się szalenie.

Twierdzi, że dziś moralizowanie głodnego robotnika, że powinien jak najwięcej dać pracy, albo głodzenie inteligencji miejskiej, która rzeczywiście o czem panowie wszyscy wiedzą, cierpi wielką nędzę, trwać dłużej nie może. Minister Agrowizacji jeżeli chce żywić kraj, musi działać szybko. Nie można odwoływać się do różnych mieszanych komisji i każde zarządzanie przez puszczać przez różne alembiki.

Minister prosi o odesłanie poprawek do komisji. Jeżeli tam sprawa będzie załatwiona, będziemy mogli działać, a oto jedyną, gdzie idzie Ministerstwo Agrowizacji. — (Hucze brawa).

Na wniosek sprawozdawcy Grzędzińskiego, w myśl porozumienia się stronictw odesłano poprawki zgłoszone przez rząd do komisji i na tem dalsze obrady odroczone.

Z WIDOWNI WYDARZEK.
Pracowie strajkowi.
Praga. Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina:
Na konferencji niemieckich zawodowych związków robotniczych w głosowaniu odrzucono wniosek, domagający się...

PRZEZ ZAKOPCONE
SKIZIELKA.

Wobec niemiernie utrudnionych warunków życia codziennego, wobec kompletnego braku chleba, cukru, węgla i drożyzny kartofli, miodu i mleka, postanowiliśmy się udjąć na czyn rozpaczy, postanowiliśmy na znak protestu urządzić generalną głodówkę na wstrzwaszków i innych katorżników. I byłbym niechybnie samar ten wykonał, gdyby nie wieść nadana, wieść o doniesieniu szosoniu historycznym, która w zgroźnej troskami duszy rozsiła nowe nadzieje.

Dziś nikt stęplone przyniosły nam wiadomość o misjonowaniu nowego ministra agrowizacji, który na posiedzeniu sejmowem obiecał nam uroczyste dostarczyć żywności w dostatecznej ilości.

Nominacja nowego kierownika ministerium zapewne nie pozostanie bez wpływu na działalność prowincjonalnych Wydziałów od wydziału żywności, które w ostatnich czasach ograniczały swą działalność nie tylko do wysyłania depesz do Warszawy, oraz do bezskutecznego wyskakowania na okopodsia.

gający się ogłoszenia strajku po wstępnego.

Lo lotny ukradłszy na wolności.

Lwów. Polskie władze wojskowe wypuściły na wolność ukradłskich lotników Benze i Kryszanowskiego, którzy spadli z samolotu niemieckim koło Delatya.

Obaj lotnicy otrzymali pieniądze i dokumenty i pojechali do Kamieńca Podolskiego. Prawdopodobnie będą nadal woić karbowane z Berlina do Kamieńca.

Komunikat bolszewicki.

Wiedeń. Komunikat bolszewicki o położeniu pod Petersburgiem: Pożegł za nieprzyjacielem trwał dalej. Wojska czerwone znajdują się o 20 kilometrów na zachód od Gatozawy. Poś og nieprzyjaciela na nizinie Jamborskiej utrudnia niepogoda. W ręce nasze wprawia niedobitki wojska nieprzyjacielskiego.

Bolszewizm rozładnikiem korupcji.

Nauze. Vorwaerts powołuje się na raport dr. B. teitelma, który był w swem czasie agentem radu rosyjskiego bolszewickiego, dowodząc na podstawie tego raportu, że wszędzie tam, gdzie komunizm doszedł do władzy, natychmiast zniszczyła się jakażkolwiek korupcja.

Waiki bolszewickie na Syberji.

Helsingfors. Z Omska donoszą: General Saharow na czele swych armji odnosi dalsze zwycięstwo w kierunku na Kurgan, niestanisko położone o 200 mil na północno-wschód od Tobolska.

Nema szkola antypolska na Górnym Śląsku.

Wrocław. W tych dniach Noske wysłał depeszę do Hoersinga, wywołując go do ponownej silnej szkoly antypolskiej na Górnym Śląsku, wobec otrzymania informacji że wojska Ententy nie są w stanie obsadzić Górnego Śląska przed 1 stycznia 1920 r.

magalnych istot zgęła niewystarczająco. Zapewne otrzymamy także i po kilka ludów eukrytowego i z pasów, które nadeszły do Warszawy z Poznańskiego. Po długim wieg o-kresie sacharozanowym nareszcie można będzie się napić herbaty z prawdziwym cukrem. Obecnie wszak tylko paszarnie mogą sobie pozwolić na kupno białej faryny po 16 mk. za funt.

W ub. tygodniu przybyło do magazynów przy fabryce Felitserów parę wagonów kartofli, które były momentalnie rozdawiane przez szpitalną

Napad na kurjera dyplomatycznego polskiego.

Bogumien. W noc z środy na czwartek na stacji w Bogumieniu do puszczonego się haniebnego napadu na kurjera polskiego jadącego z Paryża. Żołnierz oczeki w ordynarny sposób zaczął kurjera którym był oficer polski.

Oficer odepchnął żołnierza. Żołdak woswał grupę żołnierzy na pomoc która zaciągnęła oficera przemocą do komendy dworca.

W chwili bowiem kiedy oficer chciał wsiąść na stopień wagonu żołnierz czeski podbiegł do niego i uchwycił za kolarza.

Straszną katastrofą kolejową pod Simponem.

Poznań. W poniedziałek nastąpiło zdarzenie pociągów osobowych między stacjami Pont sur Yvonne a Simponem. Ofiarą katastrofy było 12 osób zabitych i 30 ciężko rannych. Według ostatniego donieszenia liczba ofiar jest jeszcze wyższa, mianowicie ma być 80 zabitych i 100 rannych. Dwa wagony Siej klasy i jeden wagon salonowy zostały ciekim adruzgo tano.

Wrzenie na Słowaczynie.

Cieszyn. Ze wszystkich stron Słowaczyny nadechodzą alarmujące wieści o prawdopodobnej rewolucji ludności słowackiej przeciw okupantom czeskim. Przywódcy słowaków dokładają wszelkich starań, aby nie dopuścić do przedwczesnego wybuchu.

Wybuch hiszpanki w Anglii.

Londyn. Epidemja „hiszpanki” wybuchła ponownie. Fraebieg choroby jest naogół bardzo ostry. Zdaniem lekarzy, epidemja nietylko nie będzie się zmniejszała, ale gę nadechodząca siła przybrała na rozmiarze.

Wyloty rzek w Stanach Zjednoczonych.

Londyn. Z Waszyngtonu donoszą: Rzek Rio Grande, płynąca na pograniczu Stanów Zjednoczonych i Meksyku, wylała w ludność. Gdy dowiedzieliśmy się o nadjeździe transportu kartofli, uiałem się niezwłocznie do magazynu, żeby w braku cukru zkosztować przynajmniej słodczy smarantowych kartofli, nie niestety o goda 3-jej po południu zastałem już biuro zamknięte. Na drugi dzień biuro było wprawdzie otwarte, ale kwitów już nie wydawano, gdyż kartofli zabrakło.

Alisiel dwukrotna wędrowka do Felitserów poza materialną stratą na szelwach przyniosła mi i pewną korzyść natury moralnej. Od jeanczy z pań kasjerok utyszałem dłuży wykład dydaktyczny na temat: „jak to ludnie czasem zstasując się poza siebie”. Pani kasjerka miała do mnie dojabie. Pretenzje, że napisałem w „Szkizielkach” jakoby ona nie była walcą resenty, z powodu ebroniznego braku drobnej monety. Okazuje się jednak, że pani kasjerka jest istotą e bardzo dobrem serdusku i sąstożawet dokłada z własnej kieszeni po 5 fen. do kilenców, którzy zamiast 2 mk. 5 fen. zabrali z domu tylko 2 mk. O ile są czasem się zdarza, iż brak jej 20 lub 40 fen. drobnych, to osobom, które nie chcą stracić kolejkę w ogonku, pobrana powyżej zalecałość samę notuje na legitymacji.

W swianku z urzesytym ebehodem pierwszej rocznicy niepodległości, w sferach społecznych naszego grodu niewątkie otywizale. Obecnie bowiem wszyscy pragną uchościć

swym doinym biegu na długości 100 i szerokości 4 mil. Okoliczne wsie i miasta znajdują się pod wodą.

Miejscowa ludność, uprzedzona telegraficznie o wylewie, schroniła się wraz z

W sprawie katastrofy i opalowej w C.

Posel Józef Zagórski i tow. (Klub. Nar. Zw. Rob.) w sprawie katastrofy głodowej i opalowej w Czeszochowie i okolicy wcieli do Sejmu wniosek treści następującej:

Czeszochowa z okoliczmi, jak Raków, kopalniami Mirów i Kenopisnia oraz hutą „Paulina” Hozy 104,000 mieszkańców, którym obecnie grozi straszna katastrofa aprowizacyjna i opalowa Ludność do niedawna lojalna i spokojna grozi wybuchem tyfłotowego protestu. Robotnicy, ich żony i dzieci chodzą jak błądź z głodu i zimna.

Miasto potrzebuje minimum 6,000 ton węgla. Miastowstwo Przemysłu i Handlu przysłało na październik tylko 600 ton, z czego przysłano miastu zaledwie 113 sztukami tego ludność od 4 miesięcy nie otrzymuje węgla zupełnie. Drzewa (przy obecnej normie 8 pudy miesięcznie na rodzinę) wystarczą zapasy tylko do końca listopada.

Chleba uanaczono 16 i miesięcznie na osobę. Za październik Wydział Agrowizacyjny zalega 320,000 f. czyli wydano tylko pół ustanowionej normy. Zaś od 31 października chleba kartkowego wcale nie wydają.

Kartki miasto potrzebuje 15 wagonów na jeden okres, tymczasem Urząd rozdzielczy w Skalmicycach wysłał przeleżać 2 wagony.

Kaszy Wydział Agrowizacyjny niema od pół roku.

Ryżu wydano w październiku po pół funta na osobę.

Facoli wydano w październiku po pół funta na osobę.

Tuszoszew widano po pół funta na osobę obecnie.

Składnica mlejką już nie posiada tłuszczu na następny okres.

Cukru za sierpień wydano we wrześniu 1 i pół i na osobę; od tego czasu ludność cukru nie otrzymuje. Czeszochowa aprowizuje się z aprowizacyjnego okręgu w Sonowcu, gdzie jest magazynowane zboże, ma i t. d. pochodzące po większej części z Kujaw, abć: lądzie z Wrocławia przez Czeszochowę do Sonowca, tam jest wyladowywane, a potrzebny konijgent dla Czeszochowy ponownie zostaje ladowany w Sonowcu i wysyłany do Czeszochowy. Podobne zarządzenia, przy

za bohaterów, którzy rozbroili szereg niemiecką i wypędzili z miasta i okolicy okupantów.

Gdyby nie ja, to Niemcy wycieliby wszystkie parowozy z Czeszochowy, gdyż były już poplinate i gotowe do odjazdu — opowiadał mi jeden z uczestników straty obywatelskiej.

Gdyby nie ja, Niemcy wycieliby wszystkie samochody z Czeszochowianki — mówił mi kiedyś b. entelek obrony narodowej, głęboko przeswaderaszy o swem poranniczwie.

Gdyby nie my — rzekł mi z bohaterką emfaza — powiśł mi to Niemcy z pewnością do dzisiejszego dnia siedzieliby w Czeszochowie. Zanim historia osadzi, kto w przedmowej chwili zdobył rekord waleczności gł matwa, muszę z całą powagą zaznaczyć, że właściciel polskiego pseudonimu brał nader wybitny udział w rozbrajaniu niemieckiego cenzora, któremu w stoacowym momencie odebrał czerwony obłówek, oraz inne prasowe rekwiizyta.

A ponieważ dotychczas nikt nie na mojej waleczności nie poznał, postanowiłem tedy, idąc utartą drogą autorokliwym, napisać bohaterką cęą, która poświęć samemu sobie w dowód uznania dla mojej nieustraszonej odwagi i waleczności. Będzie to niekolektowna. a w pewnych wypadkach skuteczną autoreklamą — wszyscy moi wrogowie będą drżeli ze strachu. Acer.

OCIĘTA RĘKA.

Przekład z wiośkiego W. B.

Każdy z nas, żydów, chowa w swoim sercu to pragnienie zemsty względem chrześcijan, ale nie wszyscy mogą to wyrazić i rozwinąć. Otóż, oświadczam: przy każdej zdarzającej się sposobności, starałem się zohydzić, zdeprawować, zniszczyć chrześcijanina, czy żydem to z niesłychanym okrucieństwem najwzruszającą rozkoszą. Boże Abrahama Mojżesza, chyba jesteś ze mnie zadowolony!

Kraj niemiecki, gdzie dziwnym zbiegiem okoliczności, mieszkaliśmy długie lata, choć równocześnie wiedliśmy życie koczownicze, wydał mi się zbyt szczerym polem dla mojej wygórowanej ambicji. Postanowiłem opuścić Berlin i przenieść się do Rosji, gdyż tu pole działania mogło zataczać szerokie kręgi wśród tego społeczeństwa tak nierównoważonego i dziwnego. Rojanie są skłonni do mistycyzmu, spięrym ma w nich lichy zwoleńców, a hipnotyzm pociąga ich bardziej niż inne narody. Z drugiej strony, Rosja przepiękna jest żydami i mogłem liczyć na wielce sprzyjające okoliczności do rozwinięcia mego działania i zaspokojenia żądz chwały.

Bodaj bym był nigdy nie opuszczał kraju, gdzie ujrzałem światło Dniem! Wraz z opuszczeniem bowiem Niemiec i postawieniem stopy na podminowanej ziemi rosyjskiej, rozpoczęły się wszystkie me udręczenia i stałem się najmieszczliwszym z ludzi.

Bogactwo, potęga, chwała stały się moim udziałem, współzwnawcy moi żydowscy patrzyli na mnie, jak na po-

tomka Mojżesza w prostej linii, na swo go przywódcę, nieledwie króla. Pokonałem mych nieprzyjaciół, obczwładniłem przeciwników, wykradłem licznie ich tajemnice, to wszystko stało się w Rosji, krainie siły i halucynacji. Ale w Rosji również poznałem Marię Cabil i ręka przeznaczenia zawisa nad moją głową. Jeśli dzisiaj bogaty, potężny, silny, niczem nie skrupowany, wolny, jeszcze w sile wieku — zstępuję w sposób najstraszniejszy do grobu, to jedynie dlatego, że pewnego dnia zimowego, ukazała mi się słodka, pociągająca żydówka, otulona w futro, z zadumanym czołem pod aksamitną czapką.

Osiadliśmy w tej Rosji, przebywając pół roku w Petersburgu, pół roku zaś w Moskwie, w tem sercu, starej Rosji, skąd robiliśmy wycieczki kolejną do Kazania, Kijowa, Odessy i w dalsze jeszcze okolice, odwiedzając moich braci żydów i lecząc przy pomocy hipnotyzmu wielkie panie nerwowe chore i wielkich panów mieszkających w zamkach zakopanych w śniegu. Nie lękaliśmy się ani policji, ani nihilistów, ani zimna, dążyłem z jednego krańca Rosji na drugi, i niechwałem nie było ży da w Rosji, któryby mnie nie znał, ani księżniczki, któraby mnie nie wzywiała w chorobie nerwowej. W owym to czasie, nazwisko Marcusa Henner stało się głośnem wśród uczonych Europy i pozwoliło chrześcijanom zapamiętać o mojem wstąpieniu pochodzeniu semickim. Zarabiałem ogromne sumy, wydawałem wszakże bez rachunku, wspierając moich biednych braci i tą drogą zyskując popularność tajemną i głęboką, która mi była pomocną we wszystkich moich poczynieniach.

(D. c. n.)

Oflary

Złożone w Redakcji „Gońca Czysta”:
 Józef Solarek: złożone do jego dyspozycji przez panią B. na Skarb Narodowy mk. 50, na Wojsko polskie mk. 50, na Szkołę Młodzieżową przy Gimnazjum p. B. B. mk. 50. Razem mk. 150.

Oflarowane przez Gąsiorowicza Mrozkowi mk. 7 na żołnierza polskiego.

Zamiat wieńca na trumnę 6 p. Stanisława Cichonia kolegi naszego na Górnoślązką szkołę klasa III A 8-klasowego Gimnazjum filologicznego Wincenckiego Szkoła w Częstochowie mk. 11. 50 fen.

Na Uniwersytet żołnierski II p. p. Str. Gr. Mazdala Szmoczyńska 8 książek „Biedziela Lutoraka”, „Najazd”, Jerzy Lubomirski i 5 książek „Dzieła Jana Lema”.

Na Czerwoną Krzyż: Za uskoknienie drzewka w ogrodzie p. Lucjana Regieli przez moją niepełnoletnią córeczkę składam na Czerwoną Krzyż mk. 25 Stanisław Gliński, J. B. mk. 100.

Na Biedne dzieci: Dawidowicz Jan-kiel mk. 10.

Na Stróż Ognia: Podziękowanie.

Właściciele domu przy ulicy Panny Marii nr. 16 H. Imich i SS-owie Pankowskie miniejszym wyrażają swe szczerze podziękowanie Zarządowi Straży Ogniowej oraz jego funkcjonariuszom za szybki, energiczny i skuteczny ratunek przy pożarze, wynikłym w dniu 22 s. m. w ich posesji.

Ciż sami składają marek 300 jednocześnie na rzecz tejże Straży do użytku, według uznania Zarządu.

Na kamień dla poległych legionistów: Zdzankiewicz—1 mk., Zbyszek Milewski—2 mk., Trynkiewicz 1 mk., Rozala 2 mk., Tow. Kredyt. m. Częstochowy 100 rb., Bielobradek 20 mk.

Na Skarb narodowy: Bezimiennie rb. 10, Tow. Częstoch. fabryki „Metalurgia” stosownie do uchwały robotników załączamy 1 proc. s zarobku pg. tabeli wypłaty mk. 85, Bolesław Ujma jako kara mk. 10. Na żołnierza polskiego: I. Winter, S.

Grünbaum, B. Pele i W. Wolfowicz marek 100. Dobrowolne składki zebrane na ogólnem zebraniu, przez Związek kelnarów na czele odzież mk. 100. Migalska mk. 150. Otrzymał od p. Migalskiego składka F. Morawski mk. 30, Józef Ordeń zamiast wieńca 6 p. Amelji z Bednarczyków Domańskiej mk. 30. Do dyspozycji pułk. Poderni na korzyść dla żołnierzy II pułku straży Granicznej Józef Nowiński mk. 100. Na rękę ka. kan. Wróblewskiego „Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi” Józef Nowiński mk. 100.

Na Czerwoną Krzyż: J. Weisbard za uchylenie się od przepisów przy Rzeźni Miejskiej mk. 50.

Na Biały Krzyż: Berliner mk. 1. Na Paraliż: M. Bodeza Tomaszowska zamiast swiatła na dalekie mogły najdroższych Rodziców i brata składka mk. 15.

Lekarz weterynaryj
T. DOBROWOLSKI
 CHOROBY ZWIERZĄT
 Godziny przyjęć od 5-ej po południu do 7-ej we czwartki i soboty od 1 do 5-ej Jasnogórska 12.

ZARZĄD
 Związku Budowlanego
 prosi wszystkich członków Sekcji Murarzy o przybycie do lokalu Związku w dniu 9 Listopada r. b. o godz. 2 pp.
 ZARZĄD.

Kupimy każdą ilość beczek żelaznych
 Tow. Arc. Ł. J. Borkowski.
 i Aleja nr. 14.

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

„Kalendarz Żołnierski”

na rok Wojskowy 1919/20

pod redakcją Por. Porwita i kierownictwem artystycznym M. Wiernickiego. W opracowaniu: Płk M. Kukiela, Płk M. Wyrostki, Młj J. Dąbrowskiego, Por W. Tokarza, Rtm. I. Rostworowski, Kap. G. Jędrzejka, Kap. G. Przechockiego, Por. S. P. Krawczyński, Por. Zygm. P. Gładki, Por. S. Sadońskiego, Por. T. Feldszajna i Pł. W. Drojewskiego.

100,000 egz. Na treść bogatą złożyć się

DZIAŁY: Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjno ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk:
 Każdego żołnierza,
 Każdej rodziny, mającej kogoś w wojsku,
 Każdego mającego interes w lasy, wojskowych,
 Każdego interesującego się sprawami wojskowymi,
 Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych przynosi im wiele korzyści.

Adres Redakcji: Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego”.
 Administracji: Księgarnia Wileńska Miastła Spr. W. Wist., Nowy Świat-63.
 Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z Kalendarzem Wojska Polskiego, wydawanym przez p. J. Karłowicza jako przedsięwzięcie prywatne.

Wyłączne prawo do przyjmowania ogłoszeń d. „Kalendarza Żołnierskiego” otrzymali PP. Inż. Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krüger w Warszawie, ul. Kopernika 23 m. 7.

KALENDARZE
 na 1920 rok
 nadeszły
 Hurtowo i Detalicznie
GŁÓWNY SKŁAD
 Kościuszki 11.

MECHANIK
 Częstochowa, ul. Żelazna 11.
 Specjalność:
 Reperacja maszyn do pisania przebieganie alfabety z ros. na łaciniści i w ogóle doprowadzenie maszyn do należytego porządku. Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży maszyn do pisania.
 Z poważaniem
FELIKS RETERSKI.

Zawiadomienie.
 Kooperatywa Urzędników Państwowych i Komunalnych w Częstochowie zawiadamia swych członków, że otrzymała świeży transport towarów — kolonialnych, białozłanianych i trykotowych, które już są do nabycia, skóry zaś na spody i wierzchy sprzedawane będą od środy 12 b. m.
 Jednocześnie uprasza pp. Udziałowców o wpłacanie drobnych udziałów, stosownie do uchwały Ogólnego zebrania z d. 9 | 10 | 1919 r.
Zarząd.

OGŁOSZENIE.
 Inspektorat skarbowy w Częstochowie, niniejszym podaje do wiadomości osób, posiadających obecnie koncesje i zezwolenia na handel trunkami, że takowe tracą moc swoją z dniem 31 grudnia br.
 Co się tyczy miejscowości, w których założony ma być wyzysk napsów alkoholowych to na mocy rozporządzenia Min. skarbu Nr 661, będzie przeprowadzane, by jedną restauracją wypadła w miastach, mniej więcej na 5,000 mieszkańców a po za obrębem miast na dziesięć tysięcy mieszkańców i by, w każdym razie, ilość restauracji odpowiadała istotnej potrzebie.
 Na mocy tegoż rozporządzenia koncesje będą wydawane tylko osobom godnym zaufania, które prowadzą takie zakłady szereg lat, nie były karane za przekroczenia akcyzowe i dają rękojmię uczciwości i nieskalności obywatelskiej.
 Celem uzyskania dowych pozwoleń na rok 1920, zainteresowani wwni składają do dnia 20 listopada b. r. do Inspektoratu skarbowego podania należycie opłacone stemplem.
 Inspektorat skarbowy.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
 UL. PANNY MARIJ Nr. 21 (II Aleja) obok Teatru Paryskiego, Choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu. Panie od 12-1 w południu.

Zawiadomienie.
 Dnia 14 Listopada o godz. 7 wiecz. w Gminnym Związku Kościuski 19A. odbędzie się ogólne zebranie członków Częstochowskiego Oddziału Związku Zawodowego Naucz. Pol. Szkół Średnich.

Zebranie szewców.
 W niedzielę 9 Listopada r. b. o g. 2 pp. odbędzie się ogólne Zebranie Szewców i Kamazszników w Sali Kupaieckiej przy ul. Strazackiej № 11, na które zaprasza wszystkich Szewców i Kamazszników
 Komisja Organizacyjna.

Zebranie Członków cechu zdunskiego
 dnia 9 b. m. o godzinie 3 po poł.
 2 Aleja № 31.

Ogłoszenie.
 Na m-c Listopad ważne następujące kupony karty żywnościowej serii „L”
 № 1, 2, 3, 4 po 4 funty chleba po 80 fen za funt
 № 5 — pół fun. cukru złotego za mk. 1.05 fen.
 Bez kuponów:
 Sól bez ograniczonej ilości po 50 fen. za funt.
 U waga: Sprzedaż cukru rozpocznie się od dnia 13 | XI br.
 Lawnik
F. Kurpiński

Potrzebny uczciwy chłopiec do roznoszenia „Gońca” zaraz
 W sobotę 6 i niedzielę 7 b. m. w KINEMATOGRAFIE SZKOLNYM (Szkoła № 10) wystawiony będzie słynny obraz
Dzieci Kap. Granta
 Początek pierwszego seansu o godz. 3 p. drugiego o 6-ej.
 Bilety do nabycia w kasie kinematografu. Ceny od 1 mk. 50 fen. do 2 mk. 50 fen. Płkany obraz przyciągnie niewątpliwie wielu młodych szkolniaków i starszą publiczność.

Dom Techniczno-Handlowy
Z. Bartelski i H. Bleszyński
 Warszawa, Świętokrzyska № 35.
 HURTOWA SPRZEDAŻ:
 Drzewa opałowe z dostawą na miejsce. — Kartofle. — Oleje. — Sma. y. — Pasy. — Angielskie maszyny do pisania. — Chemikalie.
 KUPUJEMY:
 Wszelkie maszyny, artykuły spożywcze.
 Rachunek bieżący Bank Kredytowy w Warszawie.

Wytwórnia zeszytów i toreb papierowych
Chadziński, Ryłski i Ska
 Częstochowa, ul. Krakowska № 40, tel. 187.
 Dla kooperatyw, księgarń i sklepów ustępstwa.

CZĘSTOCHOWA Olejarnia Polska III ALEJA № 54
 Przyjmuje do wybicia oleju lnianego, rzepak i wszelkie nasiona olejiste, oraz kupuje takowe placąc ceny najwyższe. Jednocześnie poleca pokost własnego wyrobu.

Teatr „ODEON”

Od soboty 8 Listopada r. b. i dni następných

Pierwszy polski obraz nowej serii na rok 1920 wytwórni „SFINKS” w Warszawie.

KRYSTA...

(Miłość i śmierć)

Współczesny dramat życiowy w 6 wielkich aktach według oryginalnego scenarjusza

p. **Marji Morozowicz-Szczepkowskiej.**

Osoby główne:

Krysta, młoda poetka **JANINA SZYLLINZANKA**
 Łucki, znany malarz **JUNOSZA-STEPOWSKI**
 Jerzy Orwicz, architekt **JÓZEF WĘGRZYN**
 Aniela, przyjaciółka Krysty **Marja Brydzińska**
 Ojciec Anieli, obywatel **St. Knake-Zawadzki.**

Rzecz dzieje się w Warszawie.

W akcie 4-ym na balu maskowym T-wa Artystycznego orkiestra wykona nowego walca młodego kompozytora Lanny Kadena p. t. „Szyllinzanka”, poświęconego wykonawczyńi głów. roli i wyd. przez T-wo **SFINKS.** Walc ten jest do nabycia w kasie „Odeonu” po cenie księgarskiej 6 mk. za egzemplarz.

3 przedstawienia dziennie: o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

W niedzielę pierwsze przedstawienie o godz. 3-ej po południu.

Bilety nabywać można wcześniej — gdyż wszystkie krzesła numerowane.

Bilety ulgowe, i wolnego wejścia (prócz urzędow-
 — wych i prasowych) na ten obraz nie ważne. —

Z powodu kolosalnej dzierzawy obrazu ceny miejsc na ten obraz unormowano, jak następuje:

Krzesła parterowe , , , , ,	1-3 rzędu mk. 8,00	Miejsce w łoży parterowej	mk 5,00
„ „ „ „ „	4-6 „ „ 3,50	„ balkonowej	„ 6,00
„ „ „ „ „	7-12 „ „ 4,00	Galerja	„ 2,50
„ „ „ „ „	13-18 „ „ 4,50	— — — — —	— — — — —
		WSZYSTKIE KRZESŁA NUMEROWANE	

Dla dzieci wejście wzbronione!

BIURO TECHNICZNE

„PROMIEN”

II ALEJA № 30. — TELEFON № 24.

Szkoły i warsztaty mechaniczne

SZKOLNA № 3b. — TELEFON № 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły oraz przyłączenia do sie-
 miejskiej. — Posiada wyłączną sprzedaż: Przenośnych stacji elektrycznych „Agregatów”
 motorów benzynowych fabryki „Simmering” w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolni-
 czych fabryki „Odlew” w Krakowie. — Posiada stałe na składzie wszelkie artykuły el-
 ktryczne, kftrotechniczne, pasy oraz oleje mineralne.

Wykonuje reperacje motorów i dynamomaszyn.

Potrzebna do nabycia zaraz

Maszyna parowa lub Lokomobila

300 do 500 koni, mało używana w zupełnie dobrym stanie, którą możnaby natychmiast uruchomić.

Potrzebne są również do nabycia zaraz

Kotły kornwalijskie i wodnorurkowe

SZCZEGÓLOWE OFERTY W FIRMIE:

SUSKI i LENKSZEWICZ, S-ka KOM.

Warszawa, Kapucyńska 17.

Telefon 111-86.

SAMOCOHODY CIĘŻAROWE 20 TONOWE
 kolejki benzynowe

AUSTRO-DAIMLER

Dom Handlowy Zdzisław Ryłski

Częstochowa, II Aleja 20, — Telefony № 186 i № 187.

Komitet Wykonawczy Zjazdu Ceramicznego

w Warszawie w czerwcu r. b. zawiadania, że dnia 22 listopada r. b. od-
 będzie się o godz. 5 po południu w gmachu Stowarzyszenia Techników w
 Warszawie przy ul. Czackiego № 5 Zebranie organizacyjne z trzech dzielnic
 Polski osób, pracujących w polskim przemyśle ceramicznym, zapisujących się
 na członków Stowarzyszenia Ceramików na mocy zatwierdzonego przez
 władze statutu.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”

E. Potrykat

b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
ChOROBY SKÓRNE I WENERYZACJA.
 przyjmuje od 9 rano 11 do 4-7 godz. wiecz.
 ul. Śca. Dąbrowskiego (Szkolna) 6 I piętro

DOKTOR

Józef Kluczewski

b. ordynator uniwersytecki, kliniki w Kazaniu
choroby wewnętrzne i kobiece.
 PRZYJMUJE:
 ul. Panny Marji Nr. 52, od godz. 5-7 wiecz.

STROICIE

Fortepianów i pian

T. Tyflewski

ul. Wały Nr. 14.

pośredniczy przy kupnie i

sprzedaży takich, jak

MANICURE

modne, wykwalif.

R. Lewówna

przyjmuje zamówienia do domów

Kościuski 19-a.

Dwóch inżynierów

znających wszystkie dziedziny technol-
 ożnicze na godziny wolne. Przyjmują zarów-
 nia na wszelkie czynności techniczne
 ewentualnie obejmują wieczorowe posad-
 Oferty sub: J. M. w redakcji Gońca Cz-
 stochowskiego.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja 10)
 Telefon 250.

Przyjmuje codz. od 9-1 i 3-7 w.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
 godzinny przyjęcie 8-11, 3-7
 KILIŃSKIEGO 5.

Kierownik literacki Jan Barylski